

Jan-rapowanie & NOCNY, CO TAM (feat. Otsochodzi)

ona patrzy na mnie jak na typa z neta
bilbordy, wywiady, w radio
buźka na tapetach
no to w sumie zrozumiałe cha, cha, cha
mua promyczku, lecę dalej
yo, mówię o swoim życiu
nie chce dawać rad
może mógłbym ale daj mi jeszcze parę lat
mogę dać parę opinii i przemyśleń
ale nigdy nie beirz mnei za wyrocnie chłopak
pliz, pliz, ok?
wiem strzela niczym disc jokey
czas nam leci, ja się bawię dalej hiphopem
i co
krok po koku lei chłopak
spełnienia marzeń, tego typu droga
ty uważaj co dzieciakom mistrzu mówisz na trackach
one biorą na serio
tak ze zwącha o czym gadasz
moje łzy widzieli wszyscy
jestem jank, tu pisze do siebie listy

[Otsochodzi:]

rap robię po coś
oni widzą tylko te kurtkę i złoto
mam luz kiedy do mnie podchodzą
mam luz, no bo jestem sobą
zawsze będzie tak
zawsze marudzisz
gadasz za plecami, to myślę później
rzadko wychodzę do ludzi
mam zaufane grono
a ty jesteś smutny i nudzisz
całe moje miast w prochu
bez torby w piątek, tu nie znam osób
sie pozmieniało i jestem w szoku
tak wyjebane, ze zejdz mi z oczu
i niech ci to zejdzie z oczu
ja mam się świetnie i mam na to sposób
na stylu zawsze jak [????], na stylu zawsze kto dalej od ciebie

zrobiłeś to zuchu, mówią mi chłopaki
trochę wiem, ale się nie zmieniam, zakmniń
teraz widzę obie strony
czasem chce stad zniknąć
kocham to co robie
lecz be careful what you wish for, ok/
kur* kocham to co robie
co gdyby nie rap
nie pytaj, nie odpowiem
a u ciebie jak tam studia, nowa panna?
nowy palna, na czeka... oddzwaniem, wariat
ta możemy, no to jest
ta podpisze
strzałka, chłopak z fartem
no, no, no
jestem już, przewijaj, jaki dzień tygodnia
która jest godzina?
moje życie, muhhh? bardziej dobre niż ładne
chłopaki robią kariery, konkret, fajnie
dobrze wszystkim życzę
już się rzadko wur*
skupiam się na sobie
potencjału w chu* mam

tak jest
yo, yo!

lepszyc raperów znam tysiąc
słucham ich płyt
nie wiem czy słuchają moich
jestem fanem ich, żaden wstyd
żaden wstyd kompletnie
a to wszystko co możesz tutaj dostać ode mnie
nie świruję filozofa
bo nie jestem nim
też sie zakochuje, melanzuje, tak samo jak ty
różnimy sie penie tym ze mam menadzera
i ze ludzie o moim życiu czasem mówią, ze kariera
no i co?
nie wiem, lecę zrobić pranie
później napisze numer
od Jan-rapowanie
hejka, odbiór, ,jestem
co za bit w ogóle Nocny pojebie
z całego dziękuje
moi koledzy raperzy mówią:
idź się wyszalej młody
ja sie wyszalałem dawno
nie pamiętam pierwszego razu, serio
pamiętam pierwszy na serio
nie warto na siłę
chłopak, weź poczekaj na te jedna
będzie fajniej o wiele, jak nie to cóż – bywa
jak masz pannę to dbaj o nią
by była szczęśliwa
i dbaj o to żeby ona o ciebie też dbała
to nie jest rada, tak se tylko gadam, nara!
he, he